

Ceny prenumeraty:

We Lwowie

bez doręczenia do domu
miesięcznie M. 1806
z dostawą do domu M. 2006

Słowo Polskie

Cena pojedynczego numeru
we Lwowie
i na prowincji:

50 Mk.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów, ul. Zimorowicza 11-13.
Rekopisów nadesłanych nie zwraca się

Przez
za

559 Kraków
Biblioteka Jagiellońska

Wydawanie codziennie rano

Rekopisów w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje
proszą się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny Dr. Wacław Mejbaum.

TABROMIK ulubieniec smakoszków

P. S. Polska wypalanka „Old Polish Brandy“ jest łagodna, lekko-strawna i posiada wykwintny, harmonijny aromat
O ŁASKAWE ZWIEDZENIE I PRZEKONANIE SIĘ UPRAŻEJNIE UPRAŞZAMY.

PAWILON WŁASKY NA II. TARGACH WSCHODNICH, TUŻ OBOK PAWILONU DYREKCJI TARGÓW.

Generalne zastępstwo na Wschod. Małopolskę: Tow. Handlowo-Bankowe, Lwów, Bielewskiego 6.

3996

Dalsza walka o Śląsk.

I Niemcy i my — a przynajmniej najzdrowsza, najpatriotyczniejsza i najdalej w przyszłość patrząca część naszego narodu — czujemy to dobrze, że walka o Śląsk Górny nie skończyła się ani na postanowieniach Traktatu Wersalskiego, ani na decyzji Rady Najwyższej, krystalizującej wyniki plebiscytu, ani na orzeczeniu genewskim. Polacy nigdy nie zgodzą się na to, aby krocie tysięcy naszych braci górnośląskich pozostały na wieki poza granicami Państwa Polskiego, jako bezbronny łup pruskiego despotyzmu i hakatystycznej buty; Niemcy zaś nigdy nie zrezygnują dobrowolnie z tych nielicznych obszarów, ale potężnych bogactwem i międzynarodową doniosłością ziem, które przywykli uważać za szpik, odżywiający pangermańską siłę. Walka o górnośląską Alzację i Lotaryngię trwa dalej i nieprędko się skończy.

Jeśli chodzi o Niemców, walka ta prowadzona jest przez nich z całym olbrzymim nakładem energii, na jaki ich stać i z całym wstrętne barbarzyństwem, który — zda się — jest nieodłączny od ich charakteru. Wbrew klauzulem traktatów, wbrew autorytetowi Ligi Narodów i wbrew własnym przyrzeczeniom ustawowym Niemcy dopuszczają się bezustannie dzikich gwałtów na spokojnej i bezbronnej ludności polskiej Śląska Opolskiego, której jedyną winą jest to, że w czasie plebiscytu agitowała i głosowała za przynależnością do Polski. Popierane i zatajane przez rząd niemiecki zbrodnie onegszowców przypominają najstraszniejsze epizody martyrologii naszej z czasów niewoli.

Nadużycia i gwałty rozbestwionych band krzyżackich zmuszają ludność polską do gromadnego opuszczenia swych siedzib i do szukania ocalenia na terytorjum Rzeczypospolitej. Liczba tych nieszczęśliwych uchodźców, których przesładowania teutonskie wygnały od ognisk domowych, dochodzi — według źródeł urzędowych — do 200 tysięcy osób, nie licząc chorych i dzieci. Większość tych ofiar pruskiej zaciętości tęskni do powrotu do swej ścisłej ojczyzny, lecz nigdzie nie może znaleźć sprawiedliwości i poparcia swych najsluszniejszych praw. Inteligencja polska i księża polscy są narażeni ciągle na wolające do nieba o pomstę przesładowania. Ten sam system najbezwstydniejszego przesładowania Polaków panuje nie tylko na Górnym Śląsku, ale i w Prusach Wschodnich, na Mazowszu i Warmii, gdzie — znów według źródeł urzędowych — od czasu plebiscytu w d. 1 lipca 1920 Polacy byli zmuszeni 40 tysięcy morgów ziemi oddać w ręce niemieckie. Chociaż prawa mniejszości niemieckich w Polsce zostały traktatowo jak najdokładniej zagwarantowane, konstytucja Rzeszy niemieckiej prawa mniejszości polskich określa bardzo mgliście i niedostatecznie, a rząd niemiecki gwałci najbardziej nawet te śmiesznie małe prawa, jakie na papierze Polakom przyznał. Rzecz nie do wiary: w całych „dziśnionych „wolnościowych“, demokratycznych i socjalistycznych Niemczech niema ani jednej szkoły polskiej, a rodzice, którzy żądają nauki polskiej dla swych dzieci narażają się na dotkliwie szkany.

To wszystko są fakta przerażające, wobec których fikcyjne grawamina, wytaczane przez małopolskich Rusinów przed forum Ligi Narodów, wyglądają na kpiny ze zdrowego rozsądku. I na to wszystko nie mają do powiedzenia rządy zwyciężskich państw dawnej koalicji, które swym sprzymierzeńcom narzuciły traktaty o ochronie mniejszości narodowych!

W pierwszym tygodniu września dopuścili się Niemcy nowego pogwałcenia uroczyste wobec aco

Wybory do Rady Ligi Narodów.

Genewa. (PAT.) Wczoraj odbyła się u dra Benesza narada delegacji Małej Ententy i Polski. W naradzie wzięli udział dr. Askenaze, Chodźko, Medzelewski, dr. Benecz, Ossusky, Disesco, Nincic. Omawiano bieżące kwestje, pozostające w związku z sesją Ligi Narodów, a między innymi ze sprawą wyborów do Rady Ligi. Wobec wysunięcia pewnej kandydatury na jedyne faktycznie wakujące miejsce, złożył dr. Askenaze oświadczenie dotyczące ustalonego poglądu rządu polskiego na tę kandydaturę.

Genewa. (PAT.) W sprawie wyborów do Rady Ligi Narodów omawia „Tribune de Geneve“ kandydaturę Benesza, jako mającą największe szanse.

Genewa. (PAT.) Agencja Havasa komunikuje: Prasa niemiecka, korzystając z okazji, jaką daje obecna sesja zgromadzenia Ligi Narodów, rozpoczęła intensywną propagandę przeciw obecnemu systemowi okupacji administracyjnej w okręgu Saary. Jak wiadomo, udział dra Hectora w komisji rządzącej w okręgu Saary nie podoba się bardzo wszechniemcom. Podczas obecnej sesji Rady Ligi jeden z członków Rady zaproponował przeciw odnowieniu mandatu

dra Hectora, motywując swój protest tem, że dr. Hector miał rzekomo niewiernie przetłumaczyć adres ludności okręgu Saary do Rady Ligi, złożony na jego ręce i przez takie niewierne tłumaczenie skaził istotny sens adresu.

Wobec powyższego protestu powołany do orzeczenia tłumacz rzeczoznawca i pewien prawnik holenderski doszli po zbadaniu tekstu do przekonania, że tłumaczenie jest zupełnie zgodne z oryginałem. Rada Ligi Narodów, jak wiadomo, jednomyślnie odnowiła mandat dra Hectora. Niemniej przeto kółka wszechniemieckie podjęły w chwili obecnej nową kampanję, zmierzającą do wywołania w tej sprawie interwencji ze strony zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa. (PAT.) Subkomisja dla rozpatrzenia prośby Węgier o przyjęcie ich do Ligi Narodów, ma za zadanie zbadać dokładnie, czy Węgry wypełniły warunki art. 1, od których uzależnione jest przyjęcie nowych członków Ligi Narodów, a mianowicie czy Węgry mogą dać istotną gwarancję odnośnie do swoich zobowiązań międzynarodowych i czy dotrzymają przestrzeganej przez Ligę Narodów normy dotyczącej liczebności siły zbrojnej.

pagu międzynarodowego przyjętych zobowiązań, uznając parodię plebiscytu dla rzekomego rozstrzygnięcia zgóry już przesądzonej kwestji, czy Śląsk Górny, pozostawiony przy Niemczech, ma należeć do Prus, czy też tworzyć odrębną prowincję. W czasie akcji plebiscytowej Niemcy przeliczyli Polaków na temat obietnic autonomicznych. Lecz Polska dotrymała przyrzeczenia, gdy tymczasem Niemcy, działając z właściwym sobie cynizmem, solennie zapowiedziany plebiscyt przemienili w nędzną komedię, której głównymi aktorami były przymus i postrach. Steroryzowana, niepewna swego życia, dziesiątkowana nadto przez przymusowe uchodźstwo ludność polska albo wstrzymała się od głosowania, albo oddawała kartki podwójne (za Prusami i za autonomiją, te ostatnie oczywiście nieważnione), często z dowcipnymi dopiskami, podyktowanymi przez humor, zrodzony z rozpacz. W tym stanie rzeczy nie dziwnego, że 91 proc. głosujących rzekomo oświadczyło się za dotychczasowym ustrojem prawnoparlamentowym. I przeciw temu sfalszowanemu plebiscytowi żadno z państw stojących na straży wykonania zobowiązań pobitych Niemców, nie uważało za stosowne zaprotestować!

Dążenie rządu niemieckiego do radykalnego wyłączenia żywiołu polskiego w obrębie całej Rzeszy nie może ulegać żadnej wątpliwości. Dawne hasło „ausrotten“ święci w całej pełni swój triumf, jak za czasów najczarniejszej, Bismarckowskiej reakcji.

Nie dość na tem. Rząd niemiecki oficjalnie i jawnie realizuje szczegółowy program, którego celem jest wytworzenie na polskim Górnym Śląsku takiej sytuacji, aby ludność tego kraju nie pozostało nic innego, jak odłączenie się od Polski i dobrowolny powrót na łono germańskiej ojczyzny.

Plan ten rozwinał niedawno z istic pruską butą i junkierskim cynizmem niemiecki minister handlu, p. Siering w mowie swej, wygłoszonej w Gliwicach, która winna obudzić jak najbardziej uwagę polityków polskich.

Oto niemiecka część Górnego Śląska ma być tak intensywnie uprzemysłowiona, ażeby mogła uniezależnić się zupełnie od części polskiej, aby tem samem klauzule decyzji genewskiej straciły wszelką wartość, a w konsekwencji, aby życie gospodarcze polskiego Górnego Śląska zostało w zupełności sparaliżowane, co ma doprowadzić także do politycznego odstrzygnięcia się tej dzielnicy od Polski. W Pol-

sce ma być stworzona „gospodarcza irredenta“. W tym celu ma być najpierw założony cały szereg szkół fachowych (górniczych, przemysłowych i handlowych), kolejniwo ma być postawione na najwyższym stopniu doskonałości, w Opolu ma być zbudowana wielka siłnica elektryczna, przy zasłku rządowi pruskiego w kwocie 50 milionów marek, stacja wodna w Zawadzie ma być tak rozszerzona, aby w przeciągu trzech lat ustala konieczność korzystania z basenów, znajdujących się po stronie polskiej. Wreszcie produkcja rządowych kopalń węgla ma być podniesiona do najwyższego stopnia wydajności, aby w ten sposób można było w chwilach kryzysu oddziaływać destrukcyjnie na polskie kopalnie.

Na tę kampanję rząd niemiecki, który udaje bankruta, przeznacza aż cztery miljardy marek. Z taką energją prowadzą Niemcy ofensywę w walce o odzyskanie Górnego Śląska.

A co robimy my, co robi nasz rząd, aby go nie stracić, lecz owszem rozszerzyć na obszary z prawa i słuszości nam należne?

Nasz rząd nie zdobył się ani na słowo protestu z powodu nikczemnej parodji plebiscytu na Śląsku Opolskim, p. Naczelnik Państwa, przemawiając w Katowicach, nie znalazł ani jednego słowa otuchy i pokrzepienia dla uchodźców z niemieckiego Śląska, aż dopiero pod naciskiem alarmów prasy i oburzenia opinii publicznej zdecydował się p. Narutowicz na polecenie p. Askenazemu, aby Lidze Narodów przedstawił dość akademicką notę z powodu znęcania się Niemców nad ludnością polską.

Co więcej, rząd belwiderskiej lewicy dopuszcza się karygodnych zaniedbań na polskim Górnym Śląsku. W Polsce żniwa doskonałe, zboża jest zatręzione, a na Górnym Śląsku brak chleba! To już nie niedołeństwo, ale umyślnie szkany i utrudnienia. To też ludność polska na Górnym Śląsku jest już dziś w najwyższym stopniu rozgotowana i niezadowolona z Polski. Stała się rzecz, trudna do uwierzenia: 50 proc. polskich dzieci zapisało się do szkół niemieckich! W taki to sposób enkaenowy rząd belwiderskiej lewicy dba o spojenie nowonabytych ziem z Rzeczypospolitą. W taki sposób przeciwdziała niemieckiej ofensywie w planowej i zaciętej walce o odzyskanie Górnego Śląska. Ta ziemia, to dla tych kół dar Danaów, który utrudnia entente cordiale z Niemcami. Niech więc przepada to gniazdo korfantyżmu. (—)

ODPOWIEDŹ ANGIELSKA NA NOTĘ FRANCUSKĄ W SPRAWIE PLANU BALFOURA.

Berlin. (Tel. wł.) 8. września. Według doniesień pism niemieckich, na notę rządu Francuskiego w sprawie planu Balfoura, odpowie rząd Angielski krótko i stanowczo, że notę otrzymał.

W szczególności rząd Angielski na razie nie będzie się wdawał, gdy i tak Francja w swej nocie nie poruszyła nowych szczegółów.

W kołach rządu angielskiego panuje niezadowolenie z tego powodu, że Francja ogłosiła swą notę w pismach na 3 dni przed nadejściem w Londynie.

NIEMCY ŻADAJĄ UMIEDZYNARODOWIENIA WARTY I NOTECI.

Poznań. (Tel. wł.) 8. września. Dowiadujemy się z bardzo poważnego źródła, że ze zdziwieniem i niepokojem stwierdzono tutaj niezdecydowanie i wahanie się MSW. w sprawie żądania niemieckiego umiędzynarodowienia Warty i Noteci.

Jak wiadomo na podstawie artykułu 331 traktatu wersalskiego umiędzynarodowiona jest Odra a przeprowadzeniem tego zajmuje się osobna komisja międzysojusznicza, w której przedstawicielem Polski jest admirał Wawel. W artykule tym traktatu jest również wzmianka o możliwości umiędzynarodowienia dopływów Odry, ale tylko takich, które otwierają dostęp do morza. Niemcy jednak pragną umiędzynarodowienia Warty i Noteci, co oczywiście nie jest zgodne z traktatem.

Z tych powodów zarówno Ministerium Spraw Zagranicznych jak i Ministerjum Robót Publ. są stanowczo temu przeciwnie. Zwróciły się jednak z zapytaniem do MSW., gdyż takie umiędzynarodowienie rzek jest dla wojska rzeczą bardzo ważną.

Tymczasem gen. Rybak, który chwilowo zastępuje gen. Sosnkowskiego i Sikorskiego i kieruje sprawami MSW., okazuje skłonność do uczynienia zadość życzeniom niemieckim, mimo zdecydowanego odmownego stanowiska referentów w ministerstwie spraw zagranicznych i robót publicznych.

ARESztOWANIE STUDENTÓW - KOMUNISTÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) 8. września. Dzięki energicznie prowadzonej akcji defenzywnej organów bezpieczeństwa urzędu policji politycznej, aresztowano wczoraj 6 osób, należących do egzekutywy związku młodzieży komunistycznej.

Aresztowania dokonano wieczorem podczas posiedzenia Zarządu związku tak nagle, że nie zdołali pochować dowodów swej antypaństwowej działalności. Przy aresztowanych znaleziono milion Mp. pieniędzy partyjnych.

Wszyscy aresztowani należą do mniejszości narodowych. Są to studenci i studentki uniwersytetu warszawskiego. Szczegóły aresztowania trzymane są na razie w tajemnicy.

Bukareszt. (PAT.) Orient-Radio. Według doniesień pism, podjęły rządy Małej Ententy u wielkich mocarstw krok zbiorowy w celu zaprotestowania przeciwko niewypełnieniu przez Węgry układu pokojowego w Trianon, tudzież przeciw tolerowaniu agitacji przeciw państwu sąsiednim. Planowane jest wspólne demarchi na Budapeszt i zażądanie od Węgier rozwiązania organizacji irydydentycznych, tudzież wykonania układu pokojowego.

NADESLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Mein!

poleca n4080

Wódki i likiery

najstarszej w kraju fabryki
Baczewskiego.

Dr. Marja Pogonowska
powróciła i ordynuje w chorobach skórnych wenerycznych
od 2-4 popoł. ul. Asnyka 6. 3806n

Wódki i likiery Baczewskiego
Rok założenia 1782. n3939

W KINIE LEW FILMY TARGÓW WSCHODNICH

1) Państwowa fabryka Związków azotowych w Chorzowie (Górny Śląsk). 2) Pierwsza polska fabryka samolotów w Lublinie, Plage & T. Laskiewicz, a nadto aktualności z Targów Wschodnich. Wykonane przez wytwórnię „Ines-Film” w Warszawie

OFIARA WIELKIEJ MIŁOŚCI

sensacyjny dramat życiowy podług głośnego scenarjusza teatralnego Gariksa. W gł. roli **MIA MAY** dziś w piątek 8 bm. w Kinie Lew

Dymisja rządu greckiego.

Ateń. (PAT.) Gabinet podał się do dymisji.

Ateń. (PAT.) Król powierzył utworzenie nowego gabinetu Kalogeropoulosowi.

Paryż. (Tel. wł.) 8. września. Z Konstantynopola nadchodzą wiadomości, że wojska greckie cofają się w popłochu. W Smyrnie oczekują okręty transportowe, które mają zabrać rozbitków greckich.

Londyn. (PAT.) Odpowiedź rządu francuskiego na propozycje angielskie, dotyczące rozejmu pomiędzy Grecją a Turcją, która nadeszła do Foreign office, opiewa, że rząd francuski wyraża zgodę na konieczność położenia kresu rozlewowi krwi i że rząd francuski udzieli wszelkiego poparcia, celem rozpoczęcia rokowań pomiędzy stronami walczącymi.

Konstantynopol. (PAT.) Przednie stráže greckie cofając się, posunęły się o 40 km. od Smyrny.

Konstantynopol. (PAT.) Drogomani przy poselstwie francuskim, angielskim i włoskim oświadczyli rządowi angielskiemu, że Grecy zgodziliby się na ewakuację Azji Mniejszej pod warunkiem natychmiastowego zawarcia rozejmu. W razie zgody ze strony Angory, parlamentarzyści spotkaliby się na strefie neutralnej, celem omówienia warunków rozejmu.

Rzym. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Schanzer przyjął wczoraj reprezentantów rządu Angory. Prasa włoska podkreśla wstrzeźliwość konsulty w kwestji Małej Azji.

Leafield. (PAT.) Jak wynika z wiadomości z pola walki, posuwanie się wojsk tureckich naprzód, jak było do przewidzenia, natrafia na pewne trudności z powodu górzystych terenów, tembardziej, że rezerwy wojsk tureckich nie są nieograniczone. Po wszechnie sądzą, że wojska greckie utrzymają się na zajętych stanowiskach i będą mogły stawić skuteczny opór. Sprzymierzeńcy gotowi są udzielić uchodźcom wszelkiej pomocy dla umożliwienia im

opuszczenia Smyrny. W każdym razie położenie w Dardanelach i Tracji nie doznało żadnej zmiany w związku z wydarzeniami w Małej Azji i znajdujące się tam koalicyjne siły zbrojne pozostały nadal, sprawując kontrolę aż do ostatecznego uregulowania kwestii Bliskiego Wschodu przez mocarstwa w odpowiednim momencie.

Paryż. (PAT.) Donoszą, że emir Afganistanu przesłał Mustafie Kemal Paszy telegram gratulacyjny z powodu zwycięstwa wojsk tureckich nad greckimi.

Londyn. (PAT.) „Evening Standard” podaje wiadomość, jakoby Turcy nosili się z zamiarem zaatakowania Mezopotamii. Wiadomość ta poruszyła żywo cały Londyn. Skądinąd nadeszły też wiadomości o gorączkowej działalności, jaka daje się zauważyć w angielskich ośrodkach wojskowych w Mezopotamii.

Ateń. (PAT.) Wobec wzięcia do niewoli naczelnego wodza Trykupisa, zamianowany został generalissimusem gen. Polymendukos, który wydał rozkaz do armji, wzywający do zachowania najostrzejszej dyscypliny.

Paryż. (PAT.) Jak donoszą z Adany, wojska tureckie docierają do Morza Egejskiego i zbliżają się do Smyrny, maszerując w kierunku Manissy. Zajęły one miejscowość Berghamo. Według ostatnich obliczeń, zdobyte przez Turków łupy wynoszą 700 armat, 950 samolotów, 11 samolotów i 2.000 karabinów maszynowych.

Londyn. (PAT.) Reuter donosi ze Smyrny, że położenie wchodzi obecnie w stadium krytyczne. Angielski admirał Brock oddał do dyspozycji ludności angielskiej kilka okrętów. Francuzi i Anglicy wysłali dla ochrony swoich obywateli wojsko i wezwali mężczyzn do wstępowania do armji ochotniczej. Mustafa Kemal Pasza opublikował rozkaz dzienny, w którym oznajmia, że każde prześladowanie chrześcijan karane będzie śmiercią.

Pomoc dla Austrii.

Londyn. (Tel. wł.) 8. września. „Daily Express” donosi, że grupa bankierów angielskich oświadczyła gotowość udzielenia Austrii pożyczki w wysokości 20 do 30 milionów funtów szterlingów.

Celem pertraktacji w tej sprawie w najbliższych dniach przybędzie do Londynu dr. Seipel.

Wiedeń. (A.W.) Między ministrem włoskim Paratore a delegatem austriackim stanął układ ustalający terminy wypłaty pożyczki włoskiej dla Austrii: 20 milionów lirów wypłaca się natychmiast, pozostałe 50 milionów miesięcznie po 10 milionów. Zara-

zem uchwalono przyspieszyć zawarcie umowy handlowej między Włochami i Austrią.

Genewa. (PAT.) Wśród dalszych prób odnalezienia rozwiązania problemu austriackiego, wysunięto projekt zwolnienia z charakteru zastawu nowej kategorii obiektów mienia państwowego, a mianowicie kolei państwowych. Myśl o interwencji zbrojnej w celu zabezpieczenia pokoju wewnętrznego zdaje się być całkowicie i ostatecznie wyłączona. Spokój uważać można za zapewniony wobec zapewnienia udzielenia Austrii pomocy.

Koniec strajku pocztowców.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 września. Rząd zgodził się na pierwszy warunek pocztowców i obiecał w najbliższym czasie przyznać minimum egzystencji dla niższych funkcjonariuszy 80.000 mkp. dla urzędników 100.000 mkp. Nadto rząd przyznał trzymiesięczną zaliczkę dla żonatyh z tego jedna bezzwrotna,

dla samotnych dwumiesięczna, z tego jedna bezzwrotna. Rząd zapewni, że nie będzie wywierał żadnych represji na urzędników, którzy braли udział w strajku. Jutro o 12 w południe wszyscy funkcjonariusze pocztowi w całej Polsce mają powrócić do pracy.

Budapeszt. (PAT.) Wobec doniesienia „Prager Abendblatt” jakoby królowa Zyta miała znajdować

się w Steinamanger pod Budapesztem, stwierdza W. B. K., że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

Warszawa - wytworna kawiarnia - **Warszawa**
Wielki koncert Lwów, plac Smolki 1. 3 codziennie

zespołu węgierskich muzyków

pod kierownictwem skrzypka wirtuoza Arpada Czegledy. Wykwintne napoje. Zimne i gorące przekąski. Lokal otwarty do późnej nocy.

Salon konfekcji damskiej Marji Opolskiej
Lwów, Małeckiego 9 I. p. Nowe modele zagraniczne. Suknie jedwabne i wełniane. n3971

Zjazd Rozwoju.

Inauguracja Zjazdu.

W sali ratuszowej rozpoczęły się w dniu wczorajszym obrady Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów „Rozwoju”. W Zjeździe tym biorą udział delegaci z całej Polski a tłumny ich przyjazd na doroczne obrady do Lwowa najlepiej świadczy o żywotności tej organizacji, młodej jeszcze a już tak szeroko rozgałęzionej. Z Wielkopolski i Pomorza, od Śląska i Wileńszczyzny po wschodnią linię graniczną — jawili się delegaci serdecznie witani, aby swym udziałem stwierdzić, iż potrzebna jest instytucja, która niedawno założona, zdołała wzbudzić w kraju tak wielkie zainteresowanie.

Po nabożeństwie w katedrze rozpoczęły się obrady o godz. 11-tej w sali ratuszowej, wypełnionej po brzegi delegatami Towarzystwa. Po dokonaniu wyborze prezydium i powitaniu Zjazdu przez prez. Neumanna, zagał obrady p. Karszo-Siedlecki (Warszawa) składając hołd „bohaterskiemu Grodowi” i witając przybyłych na Zjazd delegatów. Z kolei nastąpiły przemówienia reprezentacyjne. Zabierali głos poseł Dr. T. Dymowski (Warszawa), Schmelter (Poznań), Załachowski (Poznań), akad. Hrabek, im. Oddziału akademickiego (Kraków), Dausta (Lublin), Dobrzyński (Warszawa), Danielski (Lwów), Jaxa Chaniec (Łódź), gosp. Świtlik z pow. Jarosławskiego, prof. Thullie, Lopuszański, Zajączek (Łódź), ks. Chmura (Sędziszów), red. Opęchowski (Warszawa), Matyczek (Kołomyja), akad. Stroński i kilku innych. Przemówienia te, oparte na ideologii Towarzystwa, podnosiły szereg wskazań na najbliższą przyszłość i owiane były serdeczną troską o utrzymanie praworządności w rozmaitych przejawach życia państwowego.

Z kolei dyr. Krzysztofowicz wygłosił przemówienie na temat: „Znaczenie Lwowa i Wschodniej Małopolski dla rozwoju życia narodowego w Polsce” a w myśl swych wywodów postawił następujące rezolucje:

1) Spełniając statutowo nakazany obowiązek czuwania nad rozwojem życia narodowego w Polsce, „IV. Zjazd Delegatów Tow. Rozwoju” na zebrań manifestacyjnym przeszło 2000 delegatów z całej Polski, odbywającym się w sali ratuszowej miasta Lwowa w dniu 8. września 1922, protestuje uroczyście przeciw projektowi rządowemu ustawy o samorządzie w województwach Wschodniej Małopolski, gdyż grozi on zniszczeniem polskości w tej odwiecznie polskiej dzielnicy i wzywa Sejm, oraz cały naród Polski, by nie dopuścili pod żadnym warunkiem do zrealizowania tego projektu.

2) Zjazd wzywa Prezydium, by przesało telegraficznie powyższą rezolucję prezydentowi ministrów p. Nowakowi i marszałkowi Sejmu p. Trampczyńskiemu.

3) Zjazd weźmie udział przez delegację w manifestacyjnym wiecu narodowym w niedzielę 10. bm. i poleca dyr. Krzysztofowiczowi, ażeby w imieniu Zjazdu Delegatów „Rozwoju” odczytał na tym wiecu powyższą rezolucję.

Po jednogłośnie, wśród burzliwych oklasków przyjęciu wymienionych rezolucji — zabrał głos przew. Karszo-Siedlecki i zaznaczył, że przeszłe je bezwzględnie „na ręce p. Nowaka i czełogodnego marszałka Trampczyńskiego” (burzliwe oklaski), poczem odroczył obrady.

Hołd Poległym Obrońcom Lwowa

O godz. 4-tej przed gmachem Kongregacji kupieckiej zebrał się delegaci i z wieńcem na czele ruszyli na Cmentarzyk Obrońców Lwowa. Obszerne plac przed drewnianą kaplicą zaległ nieprzejrzany tłum ludzi, przybyłych z całej Polski, by złożyć hołd Poległym.

Wśród uroczystej ciszy padły najpierw serdeczne i gorące słowa dyr. Krzysztofowicza, a potem pełne połoty i głębokiego ujęcia wygłoszone przez ks. Dra A. Wyrębowskiego z Warszawy, wreszcie po przemówieniu jednego z obrońców Lwowa zebrani odśpiewali „Rotę”.

Obrady popołudniowe

objęły dwa referaty, wygłoszone przez ks. dra Wyrębowskiego i prof. Skoczyłasa na temat „Ideologii Rozwoju”.

WPISY

na nowe kursa handlowe towarowe i bankowe, ranne i wieczorne oraz stenografji polskiej (dla zamieszczeniowych system korespondencyjny) przyjmują do 10 września od godz. 10 do 12 i od 5 do 7

Konces. Frakt. Kursy Księgowości Z OLSZEWSKIEGO

Lwów, Kurkowa 38.

3717n

Bagatela Teatr literacko-artystyczny Bagatela

Pełen pierwszorzędnymi atrakcyjami wielki program na „Targi Wschodnie”. Część I. koncertowa przy udziale takich sił jak Bronowski, Ellyvonne And Robert, Felińska, Koszuccy, Mirski, Odrobiński, Ordonka, Sylvia. — Część II, Wielka rewia aktualna w 2 obrazach, pióra W. Raorta, p. n. „Na Targi Wschodnie”. W rewii tej występuje 20 postaci. Obraz I. na Targach Wschodnich. Obraz II. Na czwartaku Dekoracje pendzia prof. Rutkowskiego.

Związek adwokatów polskich.

(Uroczystość 10-lecia).

Związek adwokatów polskich we Lwowie obchodził wczoraj uroczystość 10-lecia swego istnienia. W sali obrad Tow. politechnicznego, gdzie Związek ma tymczasową swą siedzibę zebrał się członkowie Związku w licznym komplecie, reprezentanci władz, Uniwersytetu i goście z Warszawy i Małopolski.

W „rzucie oka” na dziesięciolecie Związku czytamy w „Czasopiśmie adwokatów polskich” między innymi:

Związek Adwokatów polskich powstał i wyrósł z potrzeby skupienia i zorganizowania tych czynników w adwokatyrze naszej, które prócz zawodowej obrony praw dążą do spełniania zadań społecznych i narodowych i pragną siły tkwiące w tym zawodzie spożytkować dla ogółu. Związek powstał ze świadomości, że stan adwokacki ma w sobie siły ku sprośtaniu tym zadaniom, czego dowodem jego rola nie tylko gdzieindziej, ale i we własnej przeszłości.

Ta selekcja elementów o wyższym poziomie i szerszych dążeniach ma za zadanie wytworzenie w adwokatyrze nie tylko jednostek pożytecznych zawodowo, ale także obrońców praw społecznych, narodowych i szermierzy postępu. Celem organizacji nie jest więc stworzenie ekskluzywnego koła adwokatów pewnego typu, lecz wytworzenie z adwokatyrze naszej doniosłego czynnika społecznego, czego w ramach oficjalnej organizacji zawodowej, jako selekcji takiej niedopuszczającej, dokonać się nie da.

Do wybuchu wojny zajęty był Związek dźwiganiami znaczenia i powagi stanu przez podniesienie jego etyki i zawodowego wykształcenia, pod względem społecznym zaś był rzecznikiem społeczeństwa w kierunku krytyki ustaw i zarządzeń władz, ewolucyjnej interpretacji przestarzałych norm, strzeżenia praworządności, walki o prawo i postęp.

Pod względem narodowym ujawnia Związek dążność do zjednoczenia całej polskiej adwokatyrze, bez względu na odmienne stosunki dzielnicowe, do wytworzenia polskiej adwokatyrze międzydzielnicowej, któraby broniła jednolitym frontem wspólnych praw społeczeństwa, a przez spólnotę działania stwarzała jedność stanowiącą pod względem pojęć etycznych i ścisłego koleżeństwa.

Po restytucji Państwa Związek oddaje się bez zwłoki na jego usługi, wstawia natychmiast w miejsce dążenia do jedności narodowej, zrealizowanej już siłą odzyskania własnego Państwa, dążenie do zjednoczenia państwowego adwokatyrze i znajduje przejście od pracy nad zjednoczeniem narodowym ku pracy nad zespoleniem państwowej organizacji adwokatyrze polskiej. Ponadto podejmuje pracę nad rozszerzeniem organizacji własnej na obszar całego Państwa.

Tym celom służył Zjazd w Warszawie w roku 1919.

Uroczystość zagał prezes Związku dr. Dziedzielewicz, który w dłuższym a podniosłym przemówieniu przedstawił powód i cele, które przyświecały założycielom Związku. Mówca skreślił w końcu 10-letnią działalność Związku.

Imieniem miasta składał życzenia wicepr. dr. Stahl, kreśląc cele i zadania adwokata polskiego. Patrząc na dotychczasową działalność Związku, stwierdził trzeba, że Związek spełnił te zadania, a praca jego była zbożną i owocną. Mówca wyraża radość, że myśl powstania Związku zrodziła się we Lwowie, gdzie zwykle powstają wielkie dzieła.

Imieniem sądownictwa przemawiał prezes apelacji p. Czerviński, imieniem prokuratury p. Malina, imieniem Uniwersytetu Jana Kazimierza dziekan dr. Doliński, imieniem prokuratury generalnej dr. Hamerski, imieniem Izby adwokackiej dr. Nowotny, imieniem Związku sędziów radca Schneider, imieniem Tow. Prawniczego prof. dr. Till, imieniem Tow. Politechnicznego prezes Rybicki, imieniem Tow. Dziennikarzy Polskich red. Rolle, imieniem Oddziału warszawskiego mec. Szymański, który przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Związku i jego prezesa dra Dziedzielewicza, tego ducha dusz adwokatów polskich i chorążego całej polskiej palestry.

Imieniem adwokatów małopolskich miast prowincjonalnych przemówił bardzo serdecznie dr. Tarnawski, zaś imieniem kandydatów adwokatyrze dr. Plechawski.

Wieczorem odbyło się w salach Kasyna miejskiego zebranie towarzyskie, na którym odczytano szereg telegramów.

Dziś o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali Tow. Politechnicznego nadzwyczajne zgromadzenie Związku z porządkiem dziennym: Sprawa rozszerzenia Związku na całe państwo polskie.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 9 września

TEATR WIELKI.

Sobota 9. września o godz. 7.30 „Biały mazur”, operetka w 3 aktach F. Lehara.

W niedzielę 10. września o g. 3.30. Jedyne przedstawienie Teatru Góralskiego z Zakopanego „Jak carownice Janosika pasowały na zbójnika”. — O g. 7 w. „Tannhauser”, opera w 4 aktach Wagnera.

W poniedziałek 11. września o g. 7.30. „Dziewczę z Holandji”, operetka w 3 aktach.

We wtorek 12. września o g. 7.30 „Złotnik z Toledo”, opera w 4 aktach.

TEATR MAŁY.

Sobota 9. września o godz. 7.30 „Kiki”, komedia w 3 aktach Picarda.

W niedzielę 10. września o g. 7.30 „Kiki”, komedia w 3 aktach.

W poniedziałek 11. września o g. 7.30 „Morphium”, sztuka w 4 aktach Herzera (premiera).

We wtorek 12. września o g. 7.30 „Morphium”, sztuka w aktach Herzera.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 9. września o godz. 7.30 „Dr. Stieglitz”, komedia w 3 aktach Rriedmanna i Herza.

W niedzielę 10. września o g. 7.30 „Sybilla”, operetka w 3 aktach.

W poniedziałek 11. września o g. 7.30 „Dr. Stieglitz”, komedia w 3 aktach.

We wtorek 12. września o g. 7.30 „Szał miłości”, operetka w 3 aktach.

Bilety do wszystkich teatrów miejskich sprzedaje kasa biletowa w biurze „Orbis” na Targach Wschodnich.

„BON TON” bezwarunkowo najlepsza pasta do czyszczenia obuwia.

Fabryka przetworów chem S. Głński, Warszawa. Reprezentant na Małopolskę wschodnią M. T. Krzysztofowicz, Lwów, ulica Sokoła 4, 4009

— Teatr góralski daje jedno przedstawienie w Teatrze Wielkim w niedzielę o godz. 3.30 popołudniu. Grana będzie sztuka H. Rejówny pt. „Jak carownice Janosika pasowały na zbójnika”. W sztuce bierze udział kilkanaście osób i własna orkiestra góralska.

— „Tannhauser” idzie w niedzielę w Teatrze Wielkim. Początek punktualnie o godz. 7. wieczorem.

— „Morphium”, głośna sztuka psychiatry wiedeńskiego Herzera, wystawiona będzie po raz pierwszy w Teatrze Małym w poniedziałek. Reżyseruje p. Żytecki. Główne role grają pp. Łozińska, Żytecki, Konarski, Lochman.

— Mill, drodzy goście z Wilna zawitali wczoraj wieczorem w progi naszego grodu, przybywając na Zjazd „Rozwoju”. Na dworcu głównym zebrała się spora rzesza publiczności, by serdecznie powitać Wilnian, przybywających po raz pierwszy w tak znacznym zastępie w mury naszego miasta. Gdy pociąg wiechał pod hałą dworca, rozległy się dźwięki muzyki Sokoła IV, a z tłumy, licznie zebranego powstał się potężny, gromki głos: „Niech żyje Wilno!” Nastąpiła chwila osobliwie uroczysta i rzewna. Posypały się kwiaty i serdeczne z obu stron witania. Do przybyłych przemówił serdecznie dyr. Krzysztofowicz, którego gorące słowa raz po raz zebrani przerywali okrzykami na cześć Wilna. Odpowiadał imieniem przybyłych p. Lachowicz, dając wyraz tym uczuciom, jakie Wilno żywi dla Lwowa. Po odśpiewaniu „Roty” udali się Wilnianie na przygotowane kwatery.

— Wiec w sprawie autonomji wsch. Małopolski. Wskutek cofnięcia pozwolenia na odbycie wiecu w podwórzu ratuszowym, zwołamy zamiast niego wiec inny, a zaproszenia będzie można dostać w Związku Gł. Organizacji Nar. i w Klubie Związku Ludowo-Narodowego, w godzinach popołudniowych. — Ponieważ wskutek pośpiechu nie można było zaprosić wszystkich towarzyszy do akcji, mogą one ogłaszać swój akces w dziennikach. Do komitetu zgłosiły dotąd akces poza podpisaniami towarzystwa mi: Związek Towarzystw Urzędników z akademickim wykształceniem, Kongregacja Kupiecka, Krajowy Związek Kupców i Stowarzyszenie Drobnych Kupców Chrześcijańskich.

W pawilonie centralnym N. 1083

„ELLE“ Chrześcijański zakład dla wyrobu bielizny, bluzek i t. p. Lwów, Chorążczyzny 11a.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Rapelusze filcowe, aksamitne przeróbki poleca magazyn Eugenji Drojowskiej Halicka 20 l. p. 1791

Portepian koncertowy patent angielska mechanika prawie nowy sprzedam. Hanak, Pańska 21. 3893

ROZMAITE.

Pracownia sukien damskich Rozalji Bourdon, Lwów, Ratuszowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastryguje, oraz kurs kroju i szycia. 5210

Racjonalna pielęgnacja cery, biustu, włosów. Usuwanie zmarszczek wągrów. Kosmeo Mikołaja 7. 3831

Bekeji fortepianu udziela absolwentka kursu koncertowego Konserwatorium, plac Jura 7 l. p. naprzeciw szkoły muzycznej. 3855



Przedsiębiorstwo techn.-handl.

Inż. Z. Stankiewicz

Lwów, Franciszkańska 1. 11. — Biura: Żullińskiego 1. 7.
poleca z natychmiastową i krótkoterminową dostawą

SAMOCHOODY

Lorraine-Dietrich 45 HP. 6-cio osobowe z oświetl. elektr. (modny).
Hansa Lloyd 24 HP. 4-ro osobowe.
Rosko-Bałyk 45 HP. 6-cio osobowe.
Laurin Clement „S“ 22 HP. 4-ro osobowe.
Stoever 6-13 HP. 4-ro osobowe.
Benz 45 HP. 6-cio osobowe.
Jeffry 35 HP. półciężarowy. 3915
Antocar 45 HP. 6-cio osobowe.
Hispano Snira 35 HP. 4-ro osob. z ośw. elekt.
Daimler-Mercedes 35 HP. ciężarowy.

Światowej sławy

OPONY SAMOCHOADOWE

„MICHELIN-CABLE“

posiada stale na składzie

AUTO-MOTOR S. A.
Lwów ul. Kopernika 54. Tel. 194.

Prenumeratę na „Słowo Polskie“
przyjmuje Administracja

Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Spółka akcyjna we Lwowie

poszukuje

refinowanego buchaltera

(chrześcijanina) 4004

Oferty wraz z odpisami świadectw przesyłać do Redakcji pod „Akcyjna“.

Lwów, Zielona 59, Pałac Sportowy

okazyjnie do nabycia

Samochody

mało używane, najlepszych firm

Lwów, Zielona 59,
Pałac sportowy

ważne dla wystawców
i właścicieli samochodów
i maszyn

Przyjmuje się samochody i maszyny do komisowej sprzedaży lub na skład za umiarkowaną opłatą.

Telefon Nr. 871

Telefon Nr. 171. 9001

Lwów, Zielona 59, Pałac Sportowy.



-- ROBOTY --

W ZAKRES DUKARSTWA
WCHODZĄCE
PRZYJMUJE
Drukarnia
„SŁOWA POLSKIEGO“
LWÓW
UL. ZIMOROWICZA 11-15.

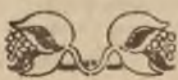


Nakładem Sp. wyd.
Słowa Polskiego

wyszły:

Stanisław Grabski.

Naród a państwo.
Cena 200 Mp.



Czas

odnowić

prenumeratę



wystawia GARNITURY ROBOCZE, PŁASZCZE LABORATORYJNE, FANTASYCHY BEZAN. itp.

Żurnale
Kroje
Manekiny
wzory do
robót ręcznych
poleca

R. Landau

Lwów, Czarnieckiego 3

Dzielny ceramik

techniczny kierownik fabryk dachówek, cegieł etc. pierwszorzędna siła, teoretycznie i gruntownie praktycznie wykształcony energiczny, znający budowę maszyn ceglarskich i ich odpowiednie zastosowanie, budowę pieców wszelkiego typu w przemyśle ceramicznym używanych, tegi administrator, obejmuje kierownictwo zakładu ceramicznego Reflektuje się na samodzielnym stanowisku. Zgłoszenia o biurze Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7 pod „Dzielny ceramik“.

4005

Swój do swego po
swoje!

Poznański Bank Ubezpieczeń Towarzystwo akcyjne

Założony przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, otworzył z dniem 1 września b. r.

SUBDYREKCJE na Małopolską i Śląsk Cieszyński

we Lwowie przy ul. Zyblikiewicza 15.

Działalność Banku obejmuje:

3409

- 1) ubezpieczenie od ognia,
 - 2) ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem,
 - 3) ubezpieczenie od szkód wodociągowych,
 - 4) ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków,
 - 5) ubezpieczenie od odpowiedzialności prawno-cywilnej
- Bank ma w każdym większym mieście zastępców, którzy na równi z Subdyrekcją przyjmują wnioski na ubezpieczenia i udzielają wszelkich informacji w zakresie ubezpieczeń. Poszukuje się dzielnych zastępców i akwizytorów za wysoką prowizją.

Samochody osobowe „STEYR“
do natychmiastowej dostawy
ze składów w kraju
„AUTO-MOTOR“ S. A.



Kraków, Barska 12, tel. 153 (Centrala),
Lwów, Kopernika 54 tel. 194 (Filia)
Warszawa, biuro sprzedaży Syndykat handlowy Przeskok 4.

3870

Rok założenia 1863

Rok założenia 1863.

BRACIA BISKUPSCY A. S. w' Kolomyi

Fabryka Maszyn i Odlewnia żelaza

Wyrabia sieczkarnie, młynki do zboża, prasy i gniotowniki do oleju i t. p. Wykonuje urządzenia młynów, tartaków i t. p. Przyjmuje do remontu wszelkie maszyny, motory parowe, benzynowe i ropne. Piłnikarnia przyjmuje zużyte piłniki do nasiekania. — Odlewnia wykonuje wszelkie odlewy żelazne i metalowe. 3712

Cenniki i kosztorysy na żądanie.